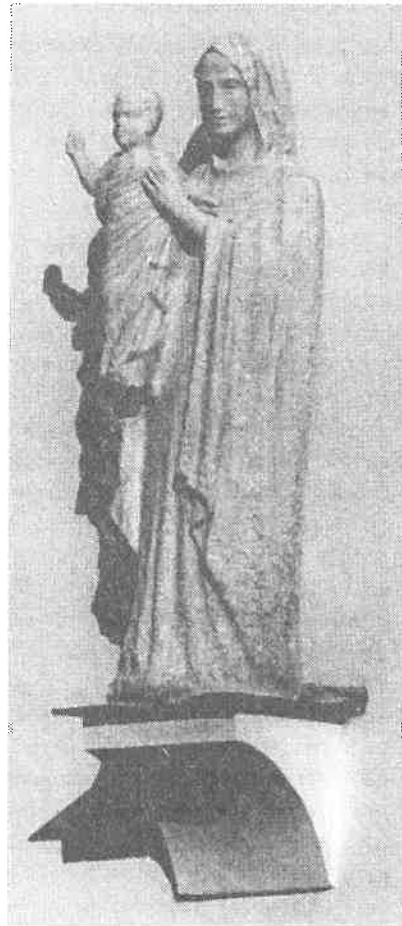


ARCHIWUM  
**ECHO DĄBROWICY**



PISMO PARAFII NARODZENIA NMP  
w Dąbrowicy  
**Boże Narodzenie 1997**

# PLAN REKOLEKCJI ADWENTOWYCH

*„Jezus narodził się w Betlejem, w Judei,  
za panowania króla Heroda” (Mt 2,1)*

## **Drodzy Parafianie!**

*Jak co roku znów przygotowujemy się do świąt Bożego Narodzenia. Świńczymy wielką prawdę, że JEZUS NAM SIĘ NARODZIŁ. Przyszedł Ten zapowiadany, oczekiwany, upragniony, aby z nami zamieszkać. Z wszystkich ludzkich możliwości wybrał tę najprostszą, najuboższą. Narodził się w stajni i położono Go w żłobie. A my przychodzimy do Niego, jak pastuszkowie, którym aniołowie oznajmili o Jego narodzeniu, jak trzej mędrcy, którym ukazała się gwiazda. Cieszymy się razem z nimi i składamy Mu siebie w ofierze. Wierzymy, że On przyjmuje nasz dar jak dary pasterzy i trzech Mędrców.*

*Po domach świętujemy WIGILIĘ – łamiemy się opłatkiem, zapominamy urazy, przebaczymy sobie nawzajem winy. Życzymy naszym bliźnim, aby byli szczęśliwi. Obdarowujemy się nawzajem drobnymi prezentami na znak życzliwości. Palimy na choince świeczki i kołędujemy. Najpierw w domu, a potem w nocy o dwunastej na Mszy świętej zwanej Pasterką. Wszystkie kościoły świata rozbrzmiewają pieśnią, że „...Bóg się rodzi”... Śpiewamy o pasterkach, trzech Mędrkach, o aniołach, o Bogu, który płacze z zimna i którego matka siankiem okrywała. Patrzymy na narodzonego w szopie. Chcemy, jak najwięcej, na zapas, na cały rok nagromadzić światła w naszych sercach, by go nam nie zabrakło do następnego Bożego Narodzenia.*

*ZAPAMIĘTAJ! To TWOJE ŚWIĘTA. Czy pamiętasz jak byłeś dzieckiem? Odświętnie ubrany podchodziłeś do drzwi pokoju, naciskałeś klamkę i powoli ze wzruszeniem otwierałeś drzwi. Przez powiększającą się szparę ujrzałeś stół nakryty białym obrusem i leżące na nim opłatki. A w głębi pokoju choinka paląca się blaskiem kolorowych lampek, przybrana bańkami, cukierkami, włosami anielskimi. Przepętniony jakby lękiem wchodziłeś do pokoju na palcach, aby nie spłoszyć tej tajemnicy. A dzisiaj... Jak wiele zmieniło się w Twoim życiu. Stałeś się dorosłym, mającym miejsce w codziennej rzeczywistości. Wszystko inne zostało takie samo! Te same obrzędy, zwyczaje, gesty, obrazy, słowa, kołеды. Wchodź w Twoje Święta, jak wtedy. Nie zapomnij – Chrystus czeka na Ciebie w czasie rekolekcji adwentowych. Zaprasza Cię do spowiedzi – sakramentu pojednania i miłosierdzia Bożego. On chce byś był radosny.*

Wasz Ks. proboszcz

## **Czwartek 11 XII**

Godz. 17.00 – Msza święta i nauka ogólna

## **Piątek 12 XII**

Godz. 8.00 – Msza święta z nauką ogólną

Godz. 10.00 – Msza święta i nauka dla dzieci

Godz. 17.00 – Msza święta i nauka ogólna

Po Mszy świętej nauka stanowa dla młodzieży

## **Sobota 13 XII**

Godz. 8.00 – Msza święta i nauka ogólna

Po Mszy świętej nauka stanowa dla rodziców

Godz. 10.00 – Msza święta i nauka dla dzieci

Godz. 12.00 – Msza święta i nauka dla chorych i starszych

Godz. 17.00 – Msza święta i nauka ogólna

Po Mszy świętej nauka stanowa dla rodziców

## **Niedziela 14 XII**

Godz. 7.00 – Msza święta i nauka dla starszych

Godz. 10.00 – Msza święta i nauka dla młodzieży

Godz. 11.30 – Msza święta i nauka dla dzieci

Spowiedź w sobotę od godz. 8.00 do 13.00  
i od 16.00 do 18.00

## Wakacje z Panem Bogiem

*„Lato, lato, lato czeka  
Razem z latem czeka rzeka”*

W tym roku grupa dzieci z naszej parafii brała udział w organizowanych przez Akcję Katolicką „Wakacjach z Panem Bogiem”.

W sobotę 12 lipca Kasia, Ania, Jola, Magda, Monika, Lucyna i Marzenka wraz z dziewczętami i chłopcami z Konopnicy i kilku parafii lubelskich wyjechały do Majdanu Wielkiego koło Krosnobrodu. Okolica okazała się prześliczna. Wokół budynku szkolnego, który stał się domem obozowiczów na 2 tygodnie, rozciągał się las, a w nim maliny, poziomki, czarne jagody i grzyby. Uczestnicy obozu przekonali się o tym już pierwszego dnia zwiedzając wieś i okolice.

Następne dni zostały wypełnione wycieczkami do Krosnobrodu: nad zalew wodny, do kapliczki św. Rocha i sanktuarium Maryjnego.

Szczególne wrażenie na młodych ludziach wywarła kapliczka Matki Bożej z cudowną wodą ze źródelka.

Również z wielkim zainteresowaniem słuchano księdza wikarego, który w kościele opowiadał o historii objawień i cudach, które dokonały się za pośrednictwem Najświętszej Maryi Panny.

Potem były wycieczki do Zamościa, gdzie zwiedzono ZOO, Stare Miasto, Arsenał i Katedrę zamojską.

Niezwykle ekscytująca była wyprawa do Suśca nad słynne „szumy”. Dzieci przechodziły pojedynczo po pnium drzewa, a pod drzewem szumiała rwąca woda. Potem po wąskich i śliskich ścieżkach wzdłuż pieniającej się wody przechodziliśmy dalej. Trzeba było bardzo uważać, by nie wpaść do wody lub błota.

Atrakcje turystyczne były bardzo ważnym celem obozu,

ale nie najważniejszym. Organizatorzy chcieli, aby dzieci zrozumiały, że wypoczynek letni może być doskonałym czasem dla pogłębienia religijności. Dlatego też zaproponowano uczestnikom przeżycia roku liturgicznego. Był więc Adwent, Boże Narodzenie połączone ze strojeniem choinki, wieczerzą i kolędami. Następnie przeżywaliśmy okres Wielkiego Postu z Drogą Krzyżową przygotowaną przez dzieci, Niedzielę Palmową, Wielkanoc i Boże Ciało.

Dzieci poznały wiele nowych pieśni związanych z poszczególnymi świętami.

Ponadto każdy posiłek był rozpoczynany modlitwą: „Pobłogosław Panie z wysokiego nieba, co by na tym stole nie zabrakło chleba”. Słowa te stały się bardzo wymowne, gdy do beztrósko wypoczywających dzieci zaczęły docierać wiadomości o powodzi. Wiele razy modlono się w intencji potrzebujących. Podczas niedzielnych Mszy świętych i Drogi Krzyżowej dzieci modliły się za kolegów i koleżanki przeżywających tragedię powodzi. Należy podkreślić, że dzieci z naszej parafii szczególnie wyróżniły się w przygotowaniu liturgii. Jedną Mszę świętą w czasie naszego turnusu w miejscowej kaplicy odprawił ks. proboszcz Lipski.

Uczestnicy obozu mieli okazję, by poznać fragment historii. Podczas ogniska, na które zaproszono uczestnika walk partyzanckich w tutejszych lasach, młodzi oglądali fotografie i zadawali interesujące pytania.

Dzieci bawiły się również na dyskotekach oraz uczestniczyły w różnych zabawach. W dniu 25 lipca (piątek) w ostatni wspólny wieczór wszystkim uczestnikom kolonii zostały wręczone upominki. W sobotę rano dzieci powróciły do swoich domów ubogacone duchowo i wypoczęte fizycznie. Tak wspaniałe wakacje dzieci zawdzięczają liderom naszej parafialnej Akcji Katolickiej, ks. proboszczowi, panu wójtowi i sponsorom. Serdecznie dziękujemy.

*Małgorzata Lipska*

## XIX LUBELSKA PIESZA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ

Piesza pielgrzymka to rekolekcje w drodze. Od dawna ludzie odbywali piesze pielgrzymki do miejsc świętych, aby dziękować, albo prosić o różne potrzebne łaski. Spośród różnych sanktuariów ku czci świętych w naszej Ojczyźnie największe to CZĘSTOCHOWA – miejsce święte, do którego od wielu lat wędrują ludzie z różnych stron naszego kraju, także i z Lublina.

Dnia 3 sierpnia br. po uroczystej Mszy świętej odprawionej przez ks. arcybiskupa Bolesława Pylaka wyruszyła XIX Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Myślą przewodnią tegorocznej pielgrzymki były słowa: „Chrystus wczoraj, dziś i na wieki”.

Pielgrzymka była podzielona na trzy kolumny, zawierające od czterech do siedmiu grup.

Nasza parafia w tym roku była reprezentowana przez największą, jak dotychczas, liczbę osób, bo aż 11.

Każdy pańniczy dzień, a było ich dwanaście wyglądał następująco:

1. Poranne modlitwy
2. Msza święta w różnych porach dnia
3. Różaniec z intencjami podawanymi przez pielgrzymów
4. Koronka do miłosierdzia Bożego
5. Apel Jasnogórski na zakończenie dnia

W czasie przemarszu było wiele śpiewu, konferencje religijne. Nie brakło też czasu na odpoczynek, na który czasem czekało się z utęsknieniem. Każdego dnia doznawaliśmy miłości ludzkiej przejawiającej się w poczęstunku posiłkami o różnej porze dnia i przyjmowaniem na noclegi.

Każdy uczestnik pielgrzymki musi przyznać, że „rekolekcje w drodze” są czasem naprawdę ciężkie, bo bolą nogi mające wiele nowych odcisków i pryszczy, padający deszcz, czy brak noclegu. To może nieraz doprowadzić człowieka do chwilowego załamania.

Jednak miłość Boga przejawiająca się pomocną dłonią, bra-

terstwem, ciepłym spojrzeniem, rozmową, pomocą służby zdrowia, dobrm słowem współuczestnika pielgrzymki, życzliwością gospodarzy, którzy nas przenocowali i nakarmili, czy wreszcie samym przebywaniem w tak wspólnie wspólnocie owocują energią i siłą na pokonywanie dalszych etapów pielgrzymki.

Bardzo miłymi chwilami były odwiedziny bliskich, a więc również naszego proboszcza ks. Zygmunta Lipskiego, który mimo wielu obowiązków parafialnych przybył trzeciego dnia pielgrzymki, aby spotkać się z nami.

Warto też wspomnieć o naszym Arcybiskupie Józefie Ży-cińskim, który tuż przed Jasną Górą gorąco nas pozdrowiał.

Mamy nadzieję, że w przyszłym roku podczas jubileuszowej XX Lubelskiej Pieszej Pielgrzymki naszą parafię będzie reprezentować kilkakrotnie większa liczba osób niż w tym roku.

Faktem przemawiającym, aby wybrać się na pielgrzymkę jest to, że podczas takiej niezwykłej wędrowki można poznać bliżej Boga, a także samego siebie, bliźniego oraz sens swojego życia.

*Anna i Małgorzata Mazurek*

---

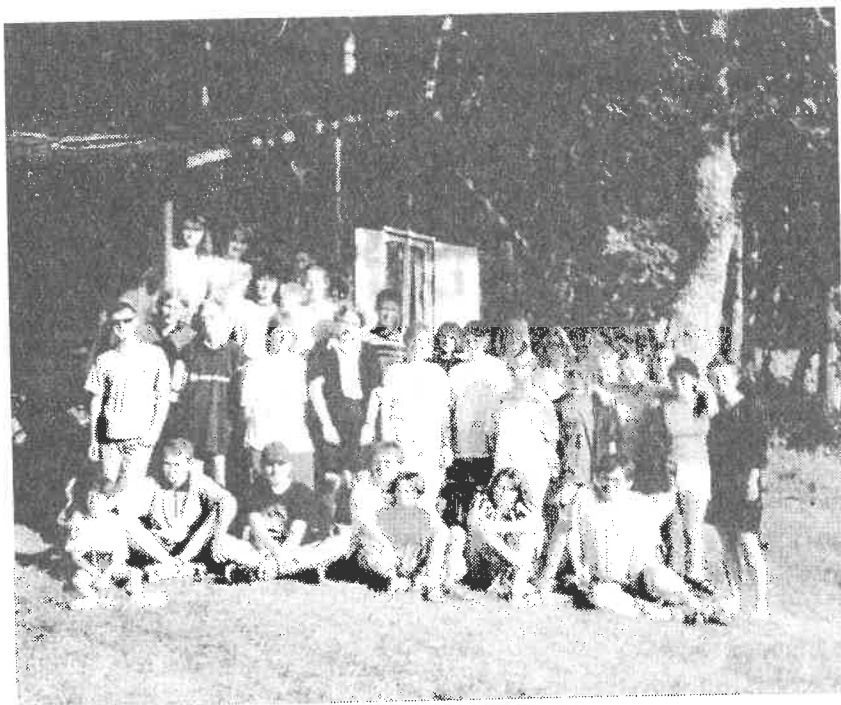
## DRODZY RODZICE!

Kierując się duszpasterską troską i pomocą w katolickim wychowaniu Waszych dzieci zwracam się z prośbą, aby dzieci i młodzież uczęszczające na naukę religii poza parafią potwierdziły uczęszczanie na naukę przez podpis uczącego w zeszytcie, albo w razie nieprowadzenia zeszytu posiadały zaświadczenie stwierdzające uczęszczanie na lekcji religii. Zeszyty, albo zaświadczenie powinno być na stole w dniu wizyty pasterskiej. Szanowni Rodzice jeżeli Wam zależy na katolickim wychowaniu dzieci i młodzieży proszę o dopilnowanie tej sprawy.

*Ks. proboszcz*

## WSPÓLNE WAKACJE GRUPY PARTNERSKIEJ

W dniach 2-11 sierpnia 1997 r. w Strzelcach k/Giżycka odbył się młodzieżowy obóz polsko-niemiecki. Uczestniczyło w nim 16 osób z naszej parafii i 15 z parafii św. Idy w Münster.



Gdy po całodniowej i trochę męczącej podróży autobusem przyjechaliśmy do Strzelc, razem z przybyłą już trochę wcześniej grupą niemiecką, przywitało nas lśniące w słońcu jezioro i zielony las. Zamieszkaliśmy w rozrzuconych

na wzniesieniu drewnianych domkach kampingowych, 200 m od jeziora Niegocin.

W ciągu ośmiu dni wspólnie przeżyliśmy i widzieliśmy bardzo wiele, a barierę językową już pierwszego dnia potrafiliśmy przełamać. Czasem przemierzaliśmy dziesiątki kilometrów, żeby zwiedzić jakieś miejsce, a czasem przeszliśmy parę kroków nad jezioro, żeby cały dzień pluskać się w wodzie i grzać na słońcu. Odwiedził nas też ks. proboszcz Lipski i wspólnie uczestniczyliśmy w polowej Mszy świętej.



W czasie pobytu na Mazurach zwiedziliśmy sanktuarium Maryjne w Świętej Lipce i wysłuchaliśmy tam wspólnego koncertu organowego. Byliśmy w Wilczym Szańcu – byłej kwaterze Hitlera z czasów II wojny światowej, w Olsztynie, gdzie zwiedzaliśmy zamek i uczestniczyliśmy w niezapomnianym pokazie „Olsztyńskiej nocy”, oraz w Gołdapi na pysznych pyzach z mięsem. Chodziliśmy po zażytkowym wiadukcie – szerokim na 6 m, a wysokim na 60 m. Wypuszczaliśmy wodę ze śluzy na kanale. Jeden dzień spędziliśmy na rejsie statkiem po przepięknych jeziorach mazurskich. Codziennie staraliśmy się również znaleźć

czas na wspólną modlitwę, w niedzielę jeździliśmy na Msze święte do Giżycka, a wieczorami siedzieliśmy przy ognisku. Wtedy śpiewaliśmy na cały głos po polsku, niemiecku i wzajemnie uczyliśmy się nowych piosenek. Często grywaliśmy wspólnie w siatkówkę, chociaż rzadko udawało nam się, wśród wybuchów śmiechu, doliczyć punktów. Po kolacji natomiast bawiliśmy się wspólnie w różne gry i zabawy. Zdarzało się też, że po prostu siadaliśmy razem i rozmawialiśmy; po polsku, niemiecku, angielsku, nadrabiając miną i gestami.

Bardzo szybko mija to, co miłe i musieliśmy się rozstać. W czasie spędzonych wspólnie dni mieliśmy okazję lepiej poznać się wzajemnie, nawiązać nowe przyjaźnie i pogłębić już istniejące.

Żegnaliśmy się ze łzami w oczach i słowami: „Do zobaczenia...”

*Justyna Mazurek*

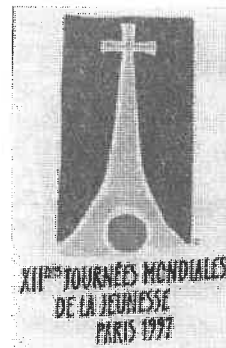
*„Każdy, kto wierzy we mnie,  
nie umrze na wieki”*

## ZAPROSZENIE

Serdecznie zapraszam najbliższą rodzinę, krewnych, przyjaciół i znajomych na MSZĘ ŚWIĘTĄ ZA ZMARŁYCH w roku 1997.

Msza święta będzie odprawiona w WIGILIĘ BOŻEGO NARODZENIA 24 GRUDNIA O GODZ. 8.00

Po Mszy świętej modlimy się wspólnie przy grobach naszych zmarłych.



## REFLEKCJE ZE ŚWIĘTA MŁODZIEŻY PARYŻ 1997

„Nauczycielu – gdzie mieszkasz? Chodźcie, a zobaczycie” – to hasło XII Światowego Dnia Młodzieży, który odbył się w dniach 21-24 sierpnia w Paryżu. Hasło XII Światowego Dnia Młodzieży zostało wzięte z Ewangelii według św. Jana i towarzyszyło nam przez cały pobyt we Francji.

XII Światowy Dzień Młodzieży zgromadził młodzież z około 160 krajów ze wszystkich części świata, i to w liczbie przewyższającej wszelkie przewidywania. Bardzo duży, ponad 500 tysięczny był udział młodzieży Francji. Polaków było około 25 tysięcy. W dniach Światowego Dnia Młodzieży cały Paryż był wypełniony kolorowymi gromadami radosnej, rozśpiewanej młodzieży z obowiązkowymi identyfikatorami na szyi, planami metra i przewodnikami pielgrzyma. Było nas tyle, że opasaliśmy Paryż „łańcuchem Pokoju” trzymając się za ręce.

W obliczu „najazdu młodzieży” Paryżanie – ci, którzy nie wyjechali na wakacje – zachowali zadziwiającą wyrozumiałość i cierpliwość oraz wykazali się nadzwyczaj sprawną organizacją.

W Paryżu był „cały świat” i niezmordowany, opatrnościowy, pełen miłości Ojciec Święty. Papież mówił młodzieży o wielkości krzyża, Eucharystii i jedności chrześcijan. Ukazał też wielką tajemnicę Miłosierdzia Bożego.

Ojciec Święty zwrócił się do młodzieży całego świata z następującymi słowami: „Bądźcie dla trzeciego Tysiąclecia świadkami dobrej nadziei”.

Światowy Dzień Młodzieży miał wyraźnie charakter misyjny. Po każdym spotkaniu z Ojcem Świętym odczuwało się nowy powiew nadziei na zwycięstwo dobra.

Na zakończenie papież zaprosił młodzież całego świata na spotkanie do Rzymu w 2000 roku.

Czy damy radę się tam wybrać?

*Uczestniczka Dni Młodzieży z parafii Dąbrowica*

## Dożynki Gminne w Dąbrowicy

*„Wkraczamy w domu Twego próg,  
zmęczeni pracą lecz weseli,  
bo Ty uświęcasz każdy trud,  
ty, Panie, trud ten z nami dzielisz”*

Praca rolnika należy z pewnością do najtrudniejszych, choć równocześnie i najpiękniejszych powołań, umożliwia bowiem bezpośredni kontakt ze stwórczym dziełem Boga uwiecznionym w naturze. Jak każda inna, praca ta daje szczególną satysfakcję, gdy przynosi obfite plony oraz szacunek otoczenia. Dorodne kłosa zbóż, zdrowe warzywa, wymalowane słońcem owoce radują oczy, stanowią pożywienie dla wszystkich mieszkańców, ale równocześnie pozwalają rolniczym rodzinom zarabiać na własne utrzymanie. Nie wszystko jednak (na szczęście) zależy od samego człowieka. Potrzebne jest Boże błogosławieństwo wyrażające się między innymi w dobrej pogodzie, w natchnieniu do podjęcia właściwej decyzji.

Dożynki stanowią w tradycji polskiej uwieńczenie rocznego cyklu pracy na roli. Zwykle towarzyszą im uroczystości o charakterze religijnym oraz imprezy kulturalne.

W niedzielę 31 sierpnia 1997 roku gospodarzem dożynek gminnych była Dąbrowica, co stanowi z pewnością duże wyróżnienie dla naszej miejscowości. Dożynki rozpoczęła uroczysta Msza święta celebrowana przez księdza Mariusza Nakoniecznego. Homilię na temat wartości pracy rolnika oraz zagrożeń płynących dla naszej Ojczyzny z niewłaściwego wykorzystania daru wolności wygłosił ks. Marian Matusik. Na Ofiarowanie mieszkańcy poszczególnych miejscowości gminy Jastków przynieśli do Ołtarza Pańskiego wspaniałe wieńce oraz inne plony warzyw, owoców, chleba i ciast. W ten sposób dziękowali Bogu za błogosławieństwo dla ich całorocznego trudu. Parafianie z Dąbrowicy złożyli dar ofiarny w postaci pieniędzy przeznaczonych na potrzeby kościoła.

Po Mszy świętej jej uczestnicy mogli obejrzeć występy dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca z Dąbrowicy oraz usłyszeć ludowe przyspiewki w wykonaniu grup z terenu gminy.

Wspólna degustacja dożynekowego chleba oraz ciast zakończyła pierwszą część uroczystości. Następna odbywała się już na boisku sportowym w Dąbrowicy. Tutaj właśnie odbywała się prezentacja zespołów folklorystycznych. Chętni mogli wziąć udział w konkursach, a na zakończenie w zabawie tanecznej.

Gośćmi uroczystych dożynek byli m.in. pani Teresa Księska-Falger, dyrektor Państwowej Filharmonii Lubelskiej, panowie: Roman Wierzbicki, przewodniczący NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych, Zdzisław Antoń, kandydat na posła z ramienia Akcji Wyborczej Solidarność w Lublinie, sołtysowie poszczególnych miejscowości i oczywiście gospodarz gminy Jastków, wójt Kazimierz Gorczyca.

Warto podkreślić na koniec sprawną organizację dożynek oraz duże zaangażowanie mieszkańców parafii Dąbrowica.

*Cezary Taracha*

---

## ZAPROSZENIE

W sali parafialnej urządzamy pod kierownictwem Kółka Misyjnego zabawę sylwestrową dla dzieci szkół podstawowych. Opłata wynosi 7 zł. Zgłoszenia proszę kierować do ks. proboszcza w czasie rekolekcji adwentowych. Liczba miejsc ograniczona.

W dzień św. Jana, tj. 27 grudnia, na Mszy świętej o godz. 9.00 będą omówione szczegóły.

O godz. 15.30 będziemy uczestniczyli w Nieszporach dziękczynnych za rok 1997. Potem spotykamy się na sali.



## CO ZNACZY BYĆ CHRZEŚCIJANINEM – KATOLIKIEM?

Czy wystarczy na tak postawione pytanie zareagować, że się ma metrykę chrztu, pamiątkę I Komunii Świętej i bierzmowania, że się częściej bądź rzadziej korzysta z sakramentu pojednania, że się uczestniczy, bardziej z przyzwyczajenia, we Mszy świętej przebywając wewnątrz świątyni lub na okalającym ją cmentarzu i „rzucając” jakiś grosz do krążącego koszyka, że się odklepuje pacierz poranny i wieczorny w stanie półsenym spowodowanym zbyt długim oglądaniem kiczowatego i kompletnie bezwartościowego programu telewizyjnego czy też za długą zabawą i inną rozrywką suto zakrapianą, i że się posiada udokumentowane przyrzeczenie wierności małżeńskiej nie tylko w postaci dokumentu, lecz także licznych fotografii i kaset video, które są niejednokrotnie trwalsze od zawartego z wielkiej miłości związku małżeńskiego?

Śmiem twierdzić, że wielu z nas przyznających się do Chrystusa odpowie, że tak, co głęboko rozczaruje nie tylko samego Jezusa, ale także Ojca Świętego, Jego Namiestnika. Jan Paweł II, widząc jak wielką chorobą objęta jest każda dziedzina (nie tylko naszego) życia społecznego i gospodarki i jak bardzo zagrożone jest zdrowie moralne, szczególnie najmłodszych pokoleń, i umiera kultura, wołał z całą mocą w czasie swoich pielgrzymek do Ojczyzny: „Oto kładę przed Wami życie i śmierć... Braci i Siostry, proszę Was, wybierzcie życie”.

Przypominał tym, którzy uginają się pod ciężarem własnej bezsily, że Pan Bóg daje siły, żebyśmy mogli dawać świadectwo chrześcijańskie. Tak, Bóg powiedział ustami swego Syna: „O cokolwiek byście prosili Ojca mego, da wam w imię moje” (J 16,23), bo nas bezgranicznie kocha i troszczy się o każdego człowieka, żeby mógł się cieszyć

szczęściem wiecznym w Jego Królestwie. Mimo iż wiedział, że człowiek, najcudowniejsze dzieło Jego rąk, odmówi Mu posłuszeństwa przez grzech pierwotny, obdarzył każdego z nas wielkimi darami, których niektórzy chrześcijanie nie zauważają, przede wszystkim ci, którzy za podszeptem szatana pogmatwali swoje życie i wręcz oskarżają Boga, że ich zniewolił i szukają odzyskania wolności (nie wiedząc w ogóle na czym ona polega) w różnych sektach, które założyli wierni słudzy Lucyfera. W zamian za swą wielką miłość do nas Bóg oczekuje, byśmy Mu całkowicie zaufali, przestrzegali Jego przykazań, bez których ludzkość zapewnia już dawno dosięgła by dna samozagłady, i żyli Nim na co dzień. Kiedy człowiek upadł, Bóg nie zrezygnował z niego, lecz, by go uratować zesłał swego Jedynego Syna, który, przez złożenie ofiary krzyżowej, wyrwał nas z mocy szatana i otworzył każdemu bramę do Nieba. To właśnie Bóg o nas stale myśli i szuka nas, podobnie jak każda kochająca matka swoje dziecko, które zrodziła. Bez Jego troski nie byłibyśmy w stanie żyć godnie i zapracować sobie na szczęśliwą wieczność, gdyż bez Jego pomocy niczego sami nie potrafimy uczynić. Bóg nie narzuca się nikomu, bo bardzo szanuje wolną wolę człowieka, jaką mu dał, ale jest zawsze gotów nam pomóc, jeśli tylko otworzymy nasze serca i zaprosimy Go serdecznie do naszych wnętrz. Zdarza się często, że przypominamy sobie o Jego istnieniu dopiero w momencie jakiegoś nieszczęścia lub gdy ogarnia nas jakaś trwoga – wtedy do Boga. Będąc Panem Nieba i Ziemi i naszego życia trzeba z nim żyć na co dzień, gdyż szatan robi wszystko byśmy się od Niego oddalili i zeszli na drogę grzeszną, co się potwierdza zalewem fałszywych doktryn i zbrodni o niespotykanych dotąd rozmiarach, jakich doświadczyła ludzkość XX wieku. Licha łączność z Bogiem w codziennym życiu osłabia czujność chrześcijan ułatwiając dostęp głosicielom nauki różnych sekt, którzy bez trudu mącą w głowie i odrywają od Kościoła katolickiego.



Nie wyobrażam sobie prawdziwego chrześcijanina, który nie żyje na co dzień świadomością, że po zakończeniu swego ziemskiego życia spotka się z Bogiem, który albo się do niego przyzna – „Tak, ty jesteś moim dzieckiem”, bądź, na skutek zaniedbań i zerwania z Nim więzi, powie mu – „Ja ciebie nie znam”, co oznacza potępienie (piekło). Tak, to spotkanie z Bogiem będzie dla jednych niezmiernym szczęściem, zaś dla innych straszliwą tragedią, której można uniknąć korzystając z sakramentu pokuty (zwanym też sakramentem nawrócenia). Tylko przy pomocy tego sakramentu możliwe jest zawrócenie z drogi grzechu, powrót do Boga i uratowanie życia, w którym Chrystus nieustannie oczyszcza człowieka i uwalnia go od zła. O tym spotkaniu z Bogiem mówi nam wyraźnie opowieść o pannach roztropnych i nieogłędnych w Ewangelii św. Mateusza (25,1-13).

Nie można też wyobrazić sobie autentycznego chrześcijanina, który nie sięga po radę Ewangelii, gdzie Chrystus daje nam jasną odpowiedź na wszystkie problemy, z jakimi spotykamy się w codziennym życiu i jak postępować. Niestety, wielu chrześcijan szuka porad w horoskopach, u wróżek i wróżbitów, znachorów oraz różnej maści terapeutów, zapominając o Chrystusie, który stale nam przypomina, że bez Jego pomocy nie jesteśmy w stanie niczego sami uczynić, o czym przekonało się ostatnio wielu dotkniętych czy zagrożonych powodzią, szczególnie w Słubicach.

Chciałbym zachęcić młodsze pokolenie do bliższego zapoznania się z Orędziem Ojca Świętego Jana Pawła II na XII Światowy Dzień Młodzieży 1997 r. zatytułowanym „Nauczycielu – gdzie mieszkaś? Chodźcie, a zobaczycie” (J 1,38-39), w którym Papież nakreśla sposób piękny i klarowny możliwość spotkania Pana na drogach codziennego życia, w czym odnajdujemy początek każdej drogi wiary.

*Józef Wawrzyczek*

## **PIESZA PIELGRZYMKA DO WĄWOLNICY**

Co roku wyrusza piesza pielgrzymka z parafii w Dąbrowicy do Wąwolnicy. Idą w dziękczynieniu absolwenci szkół podstawowych, zawodowych, średnich i wyższych oraz inni kochający Matkę Bożą.

Naszą pielgrzymkę do sanktuarium w Wąwolnicy rozpoczęliśmy Mszą świętą, której przewodniczył ks. licencjat Józef Jargiło. W homilii kaznodzieja zwrócił uwagę na rolę Maryi w życiu każdego z nas. Po uroczystym błogosławieństwie w zwartej kolumnie rozpoczęliśmy nasze pielgrzymowanie. Nad całością czuwał ks. proboszcz. Dzięki niemu po krótkiej chwili kolumna napełniła się echem śpiewanych pieśni. Czas szybko i mile upływał i modlitwa zyskała jakby podwójną wartość. Mimo wcześniejszych obaw pogoda nam sprzyjała. Pięknie świeciło słońce. Po drodze mijaliśmy kolejne miejscowości. Ludzie, których spotykaliśmy okazywali nam gesty sympatii i życzliwości. Witaliśmy ich śpiewem i przyjaznymi gestami dłoni. W oczy rzucały się przyozdobione domy z obrazami Maryi i czasem, bardzo rzadko, stoliki z owocami i napojami. Powoli grupa rozrastała się, aż osiągnęła 90 osób. O godz. 10.00 doszliśmy do Tomaszowic. Ks. proboszcz Jan Dudek po serdecznym przywitaniu zaprosił nas do wnętrza przepięknej świątyni. Tutaj w atmosferze modlitwy i skupienia wysłuchaliśmy jego refleksji i spostrzeżeń związanych z pielgrzymowaniem do Matki Bożej Kębelskiej. Mogliśmy wreszcie wypocząć i wymienić pierwsze wrażenia z pielgrzymki. Po odpoczynku rozpoczęliśmy nowy etap pielgrzymki. Od Tomaszowa grupę prowadził piszący ten tekst. Znalazły się jednak osoby, które prowadziły śpiew. W dobrym nastroju ruszyliśmy ku następnemu etapowi pielgrzymki, którym był Miłocin, a następnie Nałęczów. Tu spotkaliśmy inne grupy pielgrzymów zmierzające jak i my do Wąwolnicy. Był czas na wymianę przeżyć i nawiązanie nowych znajomości. Do Wąwol-

nicy przyszlismy o godzinie 17.00. Troche zmeczeni, ale zadowoleni witalismy Panią Kębelską w Jej kaplicy. W głosnej modlitwie dziękowalismy za Jej opiekę nad nami i za Jej wstawienictwo. Po modlitwie zaczęliśmy rozchodzic się do miejsc naszego nocnego odpoczynku. Trzeba zaznaczyć, że parafia Dąbrowica ma w Wąwolnicy swoją stałą bazę noclegową. Mieszkańcy Wąwolnicy przyjmowali nas z niezwykłą serdecznością i gošcinnością. Po rozpakowaniu przygotowywalismy się do Mszy świętej w Kęble. Niestety spadła wielka ulewa i dopiero późnym wieczorem mogliśmy wziąć udział we Mszy świętej w kościele parafialnym, której przewodniczył Ks. Arcybiskup Bolesław Pylak. Późną nocą udalismy się na odpoczynek.

Uwieńczeniem całej naszej pielgrzymki była uroczysta Msza święta, której przewodniczył ks. Arcybiskup Józef Życiński. Tłumy ludzi, wśród których przeważały młodzieńcze twarze, z uwagą i w skupieniu uczestniczyły w Eucharystii.

Pielgrzymka z pewnością pozostawi wiele przeżyć w umysłach i sercach młodych ludzi.

*Diakon Sławomir Jarocki*

## ZAPROSZENIE

W dniu zakończenia starego roku 1997 zapraszamy na wspólne modlitwy dziękczynne małżonków, którzy w tym roku zawarli sakrament małżeństwa:

1. Jan Władysław Łazuka – Monika Domin
2. Grzegorz Grudziński – Bożena Agata Krasucka
3. Andrzej Bogumił Górecki – Joanna Ewa Stefaniak
4. Jerzy Krzysztof Wrona – Aneta Marzena Sobczak
5. Mariusz Ryszard Banaszkiwicz – Małgorzata Wrona

Również serdecznie zapraszamy tych małżonków, którzy w tym roku zawarli sakrament małżeństwa poza naszą parafią, a mieszkają u nas.

Szczególnie zapraszamy małżonków, którzy żyją bez ślubu kościelnego.

## Tydzień Miłosierdzia w naszej parafii

*„Na własne mroki najlepszą pociechą  
Zapalić światło pod ubogich strzechą”  
(Adam Asnyk)*

Co roku w naszej parafii uroczystie obchodzimy Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego. Przez cały tydzień ks. proboszcz odwiedzał chorych w naszej parafii w liczbie 75 rodzin i 10 rodzin chorych na duszy, aby nieść im ulgę w cierpieniu ze słowami otuchy i zachętą do życia w przyjaźni z Chrystusem. Sobota 11 X była dniem uwieńczenia Tygodnia Miłosierdzia. Od godz. 10.00 była w kościele spowiedź, a o godz. 11.00 – różaniec święty z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Po różańcu została odprawiona uroczysta Msza święta o Miłosierdziu Bożym, której uczestniczyło 70 osób. Słowo Boże wygłosił ks. proboszcz mówiąc o cierpieniu ludzi chorych i o starszych oraz o owocach cierpienia.

Po wspólnej Eucharystii ks. proboszcz zaprosił wszystkich uczestników na agapę, którą przygotowały siostry Pasterzanki i Franciszkanek Misjonarki Maryi. Były więc smaczne kanapki, ciasto, owoce, cukierki, napoje. To wszystko zostało ufundowane przez życzliwą rodzinę z Kol. Płuszo-wice. Ciasto wypiekły siostry Misjonarki i Pasterzanki. Agapa ta odbyła się w sali parafialnej, w której wzięło udział 35 osób.

Atmosfera była bardzo rodzinna. Wspólne śpiewy, dziecięce wiersze mówione przez starszych ludzi, dzielenie się wspólnymi przeżyciami sprawiało, że wszyscy byli uradowani.

Po agapie ks. proboszcz obdarował wszystkich kalendarzami na rok 1998, podziękował też ofiarodawcom i tym, którzy to wszystko przygotowali. Wspólną modlitwą zakończyliśmy ten dzień.

*s. Teresa fmm*

*„Duszpasterstwo parafialne pozostaje również i dzisiaj podstawową formą duszpasterstwa”  
(Jan Paweł II)*

## **Drodzy moi parafianie!**

### **II**

Pragnę z okazji Świąt Bożego Narodzenia prowadzić dalej rozważania i myśli w trosce o nową wizję parafii. W ubiegłym roku przedstawiłem wam kim jest parafia i jakie są jej zadania w świetle prawa kościelnego. Chciałem, byś umiał odnaleźć swoje miejsce w parafii. Czy już je odnalazłeś? Czy czujesz się w parafii, jak w rodzinie? Nie otrzymałem żadnych odpowiedzi na ten temat. A szkoda? Możesz to jeszcze uczynić.

Parafia to struktura stara jak Kościół i młoda jak Kościół – odnawiająca się ciągle, elastycznie, żywa, wielofunkcyjna. Kryzys parafii jest kryzysem Kościoła a jej odnowa jest znakiem odnowy Kościoła na danym terenie. Parafia to Kościół złożony z podstawowych komórek zwanych rodzinami. Jeśli rodzina nazywana jest domowym Kościołem, to parafia tym bardziej stanowi Kościół.

Parafia według *Konstytucji dogmatycznej o Kościele* to nie tylko organizacja ludzka, ale to także żywy i sakramentalny znak jedności wszystkich w Bogu. Trzeba uleczyć organizację parafii, by lepiej służyła ludziom. Trzeba wszystko zrobić, aby parafia była jasnym i skutecznym znakiem nadprzyrodzonego zjednoczenia ludzi. Wszystko ma temu służyć. Wspólnota parafialna ma być znakiem zbawienia dla ludzi w niej uczestniczących, ale także i dla tych stojących z daleka. Ma być zaproszeniem ludzi, by zjednoczyć się z Chrystusem i braćmi. Wspólnota jest miejscem, w którym otwierając się na ludzi otwieramy się na Boga i Jego miłość. Parafia więc to nie tylko usługi duchowe: chrzest dziecka, czy pogrzeb teściowej. Parafia to nasz duchowy dom. Jesteśmy parafią – wspólnotą kościelną, gdy idziemy do szkoły, gdy jesteśmy w pracy, gdy pomagamy rodzinie, gdy spotykamy się na przyjęciu towarzyskim. Taką wspólnotę musimy zbudować. Załączkami jej w naszej parafii są grupy: Oaza Rodzin

Ruchu Światło-Życie i Akcja Katolicka. Te małe grupy troszczą się o rozwój życia duchowego. Pomyśl, że i Ty mógłbyś się w nich znaleźć. To wspaniałe zadanie: żyć w stałej świadomości zjednoczenia z Bogiem i ludźmi i na różne sposoby je wyrażać. Ośrodkiem naszej wspólnoty ma być Chrystus zmartwychwstały. Jednocząc się z Nim stanowimy jedno Ciało. I wtedy stajemy się dla siebie organicznie zrosniętymi częściami. Radość i ból jednego są radością i bólem drugiego. To jest właśnie Kościół.

To właśnie chcemy zrealizować w parafii: trwać w Jezusie, żeby On mógł trwać w nas – a my w Nim, a On w nas. Musimy być świadomi, że bez Niego nic nie możemy uczynić. Musimy się stawać Jego Ciałem po to, by być do Jego dyspozycji, by być znakiem i narzędziem zbawienia wszystkich ludzi.

Sprawdź więc swą świadomość Kościoła. Sprawdź swą świadomość parafii. Musimy się rozumieć i mówić o tym samym. Czym dla Ciebie jest parafia? Czy to tylko urząd, gdzie się coś załatwia? Może to tylko ksiądz proboszcz? A może to właśnie ta wspaniała wspólnota wiary i miłości, która najgłębiej potrafi zespolić ludzi. Może to jest podstawa solidarności chrześcijańskiej z Jezusem i między sobą.

To jest bardzo ważne dla ludzi, by rozumieć Kościół i parafię jako jego część. Bardzo ciekawe są tu świadectwa ludzi, jak oni to przeżywają. A oto, co pisze Maria: „Stopniowo przestałam widzieć w parafii szacowną instytucję, a zobaczyłam żywą wspólnotę, w której i dla mnie jest miejsce. Dzięki doświadczeniu wzajemnej troski, miłości i opieki w małej grupie ludzi z Oazy Ruchu Światło-Życie nauczyłam się dostrzegać i kochać innych, dalszych, niegdyś obcych. Powróciłam do mojej rodzinnej parafii”.

Właśnie w małych grupach możemy odnaleźć siebie i swoją rolę w parafii i Kościele.

*Wasz duszpasterz*

(artykuł niniejszy jest przedłużeniem artykułu z ubiegłego roku z numeru na Boże Narodzenie)

## Z życia naszej parafii

- ❑ 18 VII naszą parafię odwiedził Ks. Arcybiskup Józef Życiński – nowy Arcypasterz Archidiecezji Lubelskiej. Ks. Arcybiskup nawiedził kościół parafialny i złożył wizytę w domu parafialnym.
- ❑ 20 VII, jako w 3 niedzielę lipca, o godz. 17.00 odbyło się nabożeństwo za zmarłych. Z powodu padającego deszczu Msza święta została odprawiona w kościele. Mszy świętej przewodniczył ks. mgr Waldemar Ćwiek – proboszcz parafii Trójcy Świętej, a kazanie wygłosił ks. mgr Robert Guz – pracownik Instytutu Polonijnego na KUL. Pomocą służył ks. mgr Bogdan Zagórski i diakon Sławomir Jarocki. Niedziela ta była dniem pomocy powodzianom – zebrano 2.700 zł oraz 10 worków odzieży.
- ❑ W dniach 12-26 VII siedmioro dzieci z naszej parafii przebywało na koloniach letnich w Majdanie Górnym koło Krasnobrodu.
- ❑ 27 VII podczas Mszy świętej o godz. 11.30 odbyło się poświęcenie pojazdów z racji uroczystości św. Krzysztofa. Mszę świętą odprawił ks. proboszcz i dokonał przy pomocy diakona poświęcenia pojazdów. Po raz pierwszy w historii parafii były poświęcone wózki inwalidzkie.
- ❑ 3 VIII uroczystie obchodziliśmy I rocznicę chrztu dzieci. Przybyły na tę uroczystość dzieci wraz z rodzicami i chrzestnymi. Po Mszy ks. proboszcz udzielił uroczystego błogosławieństwa.
- ❑ 29 VI – 4 VIII zorganizowano w Domu Spotkania w Dąbrowicy 3 turnusy wczaso-rekolekcji dla chorych

- niepełnosprawnych. Prowadzili je ks. Stanisław Grześciuk, ks. Bogdan Zagórski i ks. Józef Piróg. Chorzy w każdą niedzielę uczestniczyli we Mszy świętej.
- ❑ 3 VIII zginął tragicznie wracając z dyskoteki z Kol. Płouszowice nasz parafianin Jarosław Dylon, lat 18.
- ❑ 2 – 11 VIII odbył się obóz młodzieży z zaprzyjaźnionych parafii św. Idy i Dąbrowicy w Strzelcach k/Giżycka.
- ❑ 10 – 20 VIII zostały przeprowadzone w Dąbrowicy II Warsztaty Muzyczne zwane Letnią Szkołą Muzyczną. Uczestniczyło w nich 50 dzieci i młodzieży z terenów południowo-wschodniej Polski.
- ❑ 19 VIII w lokum GOK w Dąbrowicy odbyła się sesja Gminnej Rady w Jastkowie.
- ❑ 27 – 29 VIII dzięki ogromnej pomocy wójta gminy i zaangażowaniu kilku parafian została zbudowana nowa, cementowa droga do kościoła o długości 140 m.
- ❑ 1 IX to początek nowego roku szkolnego 1997/98. Ponieważ nasze dzieci i młodzież uczęszczają do wielu szkół zostały odprawione dwie Msze święte o godz. 8.00 i 18.00. Również została zorganizowana spowiedź na początek roku.
- ❑ 6 IX to doroczna pielgrzymka młodzieży za ukończenie różnych szkół i oddanie hołdu Matce Bożej Kębelskiej.
- ❑ 8 IX – odpust parafialny ku czci Narodzenia NMP – Patronki naszej parafii. Msze święte zostały odprawione o godz. 8, 12 i 18. Uroczystą sumę odprawił dawny proboszcz ks. mgr Jan Wielgus, a kazania o problematyce patriotyczno-maryjnej głosił ks. kan. mgr Robert Guz. W uroczystości odpustowej

uczestniczyło 18 księży i dwóch kleryków. Przed sumą ks. dziekan poświęcił figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus, która jest ofiarą zaprzyjaźnionej parafii z Münster.

- ☐ 28 IX – Spotkaniem z rodzicami dzieci klasy II rozpoczęło się przygotowanie dzieci klas II do I Komunii Świętej. Szkoda, że nie wszyscy rodzice przyszli na to spotkanie.
- ☐ 5 – 12 X odbył się Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego. Ks. proboszcz w tym czasie odwiedził 75 ludzi chorych i starszych oraz 10 chorych na duszy. 3 osoby prosiły o wizyty domowe z Najświętszym Sakramentem. O godz. 11.00 została odprawiona uroczysta Msza święta w intencji wszystkich chorych i różaniec. W sali parafialnej chorzy spotkali się przy herbatce z kanapkami, ciastem i owocami.
- ☐ 13 X – oddając szacunek nauczycielom i wychowawcom dzieci wraz z nauczycielami w liczbie 12 osób uczestniczyły w modlitwie różańcowej i Mszy świętej.
- ☐ 17 X – składamy cześć św. Łukaszowi – patronowi lekarzy i służby zdrowia. W tym dniu modlimy się za lekarzy i pracowników służby zdrowia.

---

**ECHO DĄBROWICY. Pismo parafii Narodzenia NMP w Dąbrowicy.**

Redaguje zespół: Cezary Taracha, Jolanta Golas, s. Teresa FMM, ks. Zygmunt Lipski. Adres: Kancelaria Parafialna, Dąbrowica 132, 21-008 Tomaszowice, tel. 108-93. Nakł. 500 egz. Skład i druk: WOF Niepokalanów, 96-515 Teresin.

---